

w tym miesiącu...

- „Wazon”
- Jasełka
- Wyjazd do Sromowiec – nasze nadzieje
- Spotkanie z pisarką
- Koniec semestru
- WOŚP
- Mistrzostwa dzielnic w siatkówce



WAZON

Wazon

Świat jest jak wazon z porcelany

*kiedy wzór zaczyna się układać
i wychodzi na prostą*

łatwo można wszystko zepsuć

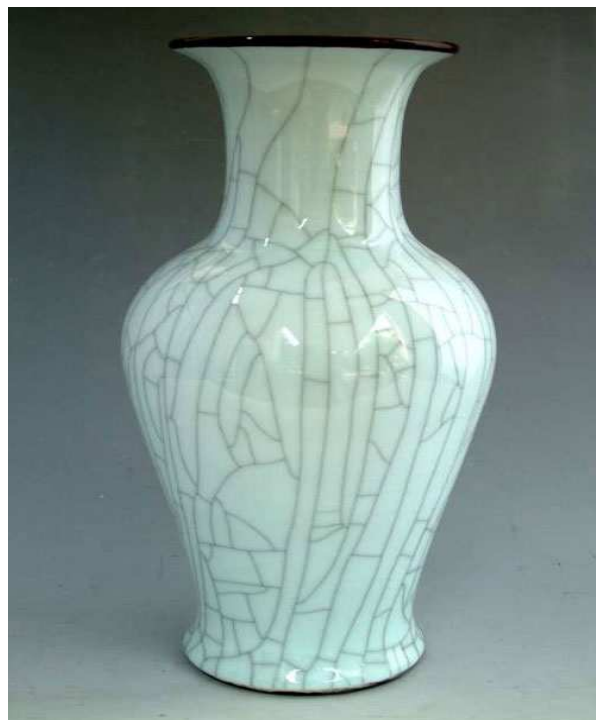
wystarczy upaść na dno

*nawet jeśli wszystko się poskłada
nie jest już tak samo*

*zostały trwałe ślady których nie da się pozbyć
więc wyrzucasz wazon i kupujesz nowy*

ale życie masz jedno

Magda Kowalska Ib



„Świat jest jak wazon z porcelany(...)”

Jasełka

21 grudnia 2007 r. w ramach szkolnych jasełek grupa młodych aktorów pod przewodnictwem pani Alicji Zagórowicz, wystawiła przedstawienie pt. „Misterium Bożonarodzeniowe”. Artyści w ciekawy sposób przedstawili rozterki i wątpliwości człowieka dotyczące Boga i świąt Bożego Narodzenia. W przedstawieniu tajemnicza osoba bez żadnej nadziei gasiła światła miłości, wolności, pokoju, wiary, radości. Kiedy przyszła kolej na światło nadziei, wartość ta nie pozwoliła jej na to mówiąc, iż ciągle jeszcze nadzieja żyje w sercach ludzi.

Poszczególne etapy spektaklu przerywała piosenka pt. „Nadzieja” grana na gitarach przez Adę i Martę, a śpiewana przez Natalię.

Prócz niewątpliwych plusów przedstawianie miało także minusy. Ponieważ nie było wystarczającej liczby mikrofonów, spośród wielu ról słyszano tylko niektóre. A widzowie, nie usłyszawszy którejś z kwestii, nie mogli zrozumieć do końca istoty spektaklu.

Po występie odbył się koncert kolęd, zorganizowany przez szkolny chór. Śpiewano zarówno znane kolędy, jak i zupełnie nowe, które najbardziej spodobały się publiczności. Ten jakże ciekawy koncert udał się w 100% i wprowadził w wesoły, świąteczny nastrój.

Zuzanna Noukra Ib

Spotkanie z pisarką

Dnia 13 grudnia 2007r odbyło się w sali nr 17 spotkanie z autorką książek „Antykwariusz” i „Duchy w teatrze”. Pisarka kieruje swe dzieła głównie do młodych czytelników. Podczas spotkania ze wszystkimi przedstawicielami klas, którzy w przyszłości chcą pójść w jej ślady, p. Ewa Karwan - Jastrzębska opowiadała o dawnej pracy w radiu, tajemnicach wydawania książek i jej osobistych inspiracjach. Dowiedzieliśmy się, że lubi najbardziej w życiu czytać książki, a jej ulubioną lekturą jest powieść fantastyczna niemieckiej pisarki Cornellii Funke - „Atramentowe serce”. Książki stanowią dla niej nie tylko źródło wiedzy, ale stają się zawsze wyjątkowym światem osobistych przeżyć i fascynującym lasem tajemnic. Uwielbia też klasykę - w tym Szekspira, który gości w jej powieści „Duchy w teatrze”.

W dziele „Antykwariusz” bohaterami książki stają się jej własne dzieci oraz sam przedstawiciel włoskiej mafii, który jest miłośnikiem obrazów. Pani Karwan - Jastrzębska bardzo zachęcała nas do własnej twórczości, gdyż mimo pewnych trudności

i niepowodzeń, może ona przynieść sporo radości i satysfakcji.

Patryk Wąsowski IIb

5-lecie fundacji „A kogo”

Dnia 26 listopada, w kościele na warszawskich Bielanach odbył się koncert z okazji 5-lecia fundacji „A kogo”. Kilkanaście osób z grona naszych „szkolnych wolontariuszy” pomagało w przygotowaniach do imprezy. Pracy było sporo, ale można ją zaliczyć do przyjemnych. Niektórzy mieli okazję poznać paru wielkich artystów, spędzając z nimi czas i pełniąc rolę „tymczasowych asystentów - pomocników” przed koncertem. Jedni parzyli kawę i herbatę, podawali posiłek, inni zaś wykazywali się sprawnością fizyczną, przenosząc i ustawiając przeróżne rzeczy zgodnie ze wskazówkami organizatora imprezy. Był też czas na rozmowę z podopiecznymi fundacji. Pod koniec cała grupa wolontariuszy oglądała koncert wraz z resztą publiczności. Wszystko poszło zgodnie z planem. Występowała sama pani Ewa Błaszczyk - założycielka, a także Kayah, Maryla Rodowicz oraz laureaci konkursu „Zaczarowanej piosenki”, organizowanego przez panią Annę Dymną, którzy zachwycili wszystkich niesamowitym głosem, wykonując piosenki Marka Grechuty. Koncert był niezwykle udany i z pewnością zapadł w pamięci każdemu, kto tam był.

Agnieszka Kamińska IIIa



Koncert w kościele na Bielanach z okazji 5-lecia fundacji „A kogo”

Wyjazd do Sromowiec

Tak, tak, to już niedługo!!! Dokładnie 2 lutego, tydzień przed feriami odbędzie się wyjazd do Sromowiec. Więc łącznie będą to 3 tygodnie bez szkoły. Wszyscy zgłoszeni zapewne szykują narty, snowboard i inne potrzebne rzeczy. Oby tylko pogoda nie zawiodła i nie zabrakło śniegu. Jeśli ktoś jedzie do Sromowiec po raz pierwszy, powinien na wiedzieć, że jest to miejscowość leżąca nad brzegiem Dunajca i liczy około 1200 mieszkańców. Najważniejsze miejsca do zwiedzania to:

- Muzeum Przyrodnicze Pienińskiego Parku Narodowego w Krościenku (przedstawia ono budowę geologiczną, różnorodność krajobrazową, różnorodność typów warunków siedliskowych oraz faunę i florę Pienińskiego PN)
- Zespół Zamkowy w Niedzicy (zamek z początku XIV w., spichlerz, celnica, cmentarz rodziny Salamonów)
- Muzeum Pienińskie w Szczawnicy, Pl. Dietla 2 (prezentuje stałą wystawę etnograficzną)
- Kościół p.w. Wszystkich Świętych w Krościenku (z freskami z XIV, XV i XVI wieku, układ urbanistyczny Rynku z zabytkowymi domami)

Zapewne wszyscy ze zniecierpliwieniem czekamy na wyjazd!!!

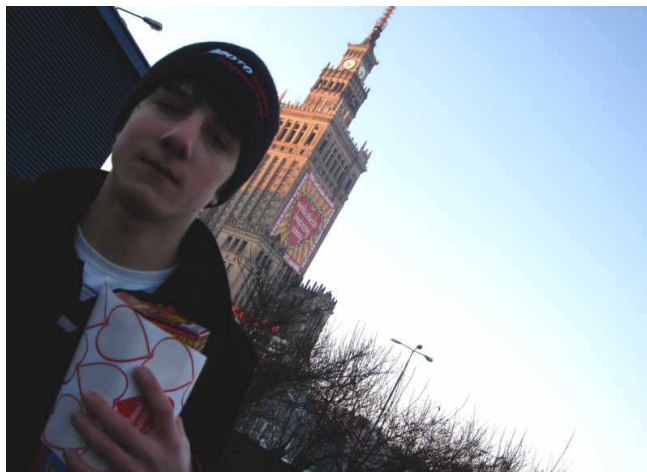
Magdalena Kowalska Ib

WOŚP po raz 16!

13 stycznia 2008 roku my - dzielne wolontariuszki - Jagoda Wasążnik i Sylwia Stasiewska, wyruszyłyśmy wczesnym rankiem, aby zbierać pieniądze na szczytny cel - fundusze na pomoc dla dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi. Kolejny raz, odkąd nasze gimnazjum istnieje, włączyliśmy się do wspaniałej akcji **Jurka Owsia**ka.

Znalazłyśmy również czas, tak jak inni wolontariusze z naszej szkoły, na zorganizowany przez lidera WOŚP bieg pod hasłem „**Policz się z cukrzycą**”. Wszyscy zgromadzili się na linii startu o godz. 13.30. Trasa liczyła 4 km, a impreza miała charakter happeningu, wyrażającego solidarność z ludźmi chorymi na cukrzycę. Wieczorem okazało się, że zebrałyśmy 700 zł. Dzień był bardzo męczący, ale jesteśmy szczęśliwe, że choć we dwie mogłyśmy pomóc w tej sławnej, nie tylko w Polsce, akcji charytatywnej. Nagrodą za nasz trud było „Świąteczko do nieba” - wspaniały koncert na Placu Defilad.

Jagoda Wasążnik i Sylwia Stasiewska IIIe



Wielka zbiórka pieniędzy na WOŚP

Za kulisami teatru

15 stycznia my - uczniowie Id wybraliśmy się na wycieczkę do Teatru Narodowego. Oprowadzał nas miły, starszy człowiek - pan profesor Jan Skotnicki. Jest on reżyserem teatralnym.

Na początku udaliśmy się do sali Bogusławskiego. Jest to mała sala mogąca pomieścić ok. 500 osób. Aż trudno uwierzyć, że nad widownią znajduje się 250 różnej wielkości reflektorów. Profesor Skotnicki bardzo ciekawie opowiadał nam o historii teatru oraz o współczesnej pracy w tym niezwykłym miejscu. Okazuje się, że w teatrze pracuje stosunkowo mało aktorów, bo zaledwie 50. Natomiast innych osób, takich jak scenarzyści, kostiumolodzy i inni, aż 300. Wynika z tego, że na jednego aktora przypada 6 pozostałych pracowników teatru. Dowiedzieliśmy się też wielu innych interesujących faktów o tym teatrze, m.in. o trzech pożarach, które miały tam miejsce.

Po obejrzeniu sceny, udaliśmy się do nie mniej ciekawego miejsca - za kulisy. Tam mieliśmy niepowtarzalną szansę zobaczenia tego, czego widz w teatrze nie widzi. Scenografie, urządzenia mechaniczne, przejścia podziemne - tyle atrakcji, że aż trudno zliczyć.

Mieliśmy również wielkie szczęście zobaczenia na żywo wybitnego aktora - Jana Frycza.

Cała klasa miło spędziła dzień i mamy nadzieję, że takich wycieczek będzie więcej. A w imieniu całej klasy chciałabym podziękować pani Izabeli Rzepce i pani Annie Szerejko, że opiekowały się nami podczas wyjścia.

Ola Kita Id

UWAGA! Średnie semestralne klas!

Ia - 3,02 ; Ib - 3,41 ; Ic - 3,78 ; Id - 3,85 !!

IIa - 3,53 ; IIb - 3,84 ! ; IIc - 3,46 ; IIId - 3,28

IIIa - 4,09 !!! ; IIIb - 3,47 ; IIIc - 3,20 ; IIIId - 3,11 ; IIIe - 3,38

Wywiad z trenerką Iwoną Jarochowską i Olą Salicką

Jesteśmy w trakcie mistrzostw dzielnicy w siatkówce, których nasza szkoła jest gospodarzem. W związku z tym stosowne będzie skupić się w tym wydaniu działu SPORT właśnie na tych rozgrywkach. Dlatego przeprowadziłem dwa wywiady z osobami z naszej reprezentacji - zawodniczką Aleksandrą Salicką i trenerką p. Iwoną Jarochowską.

1. Rozmowa

D.C. Jak się czujesz po zwycięskim meczu?

A.S. Wspaniale! Rywalki tyle razy prowadziły, a my je doganiałyśmy. Szkoda tylko popełnionych błędów...

D.C. Czy uważasz, że nasz reprezentacja ma szanse zejść daleko?

A.S. No pewnie! Wysiłek na treningach i współpraca na boisku to klucz do zwycięstwa.

D.C. A jak tam stosunki w naszej drużynie? Czujecie, że jesteście prawdziwym zespołem?

A.S. Pewnie, że tak! Stosunki są bardzo dobre. Krzyczymy na siebie na boisku, ale kiedy mecz się kończy, wszyscy o tym zapominają i pozostaje radość.

D.C. A czy jesteś w stanie powiedzieć, że jesteście naprawdę dobre?

A.S. Pewnie! Każda z nas jest dobra!

D.C. Tym skromnym akcentem kończymy wywiad z reprezentantką szkoły - Aleksandrą Salicką. Dziękuję!

2. Rozmowa

D.C. Czy Pani zdaniem nasza drużyna ma szansę cokolwiek zdziałać w półfinałach?

I.J. Oczywiście mogą coś osiągnąć, ale przede wszystkim muszą poprawić atak.

D.C. Czy Pani zdaniem, jako byłej siatkarki, są w drużynie dziewczyny, które mają szansę w przyszłości zaistnieć w świecie siatkarskim?

I.J. Każda osoba, jeśli chce, może coś osiągnąć. Moim zdaniem tymi osobami są dziewczyny z drugich klas.

D.C. Co powie Pani na temat kibiców, którzy przychodzą na trybuny podczas turnieju?

I.J. Kibice niestety nie pokazują prawdziwego doping. Najczęściej tylko krytykują, co jest bardzo niemile i denerwuje zawodniczki.

D.C. Czy Pani zdaniem takie turnieje są potrzebne?

I.J. Jak najbardziej tak. Dzięki takim rozgrywkom wiele osób może polubić siatkówkę, a w przyszłości osiągnąć karierę.

D.C. Co, Pani zdaniem, ma największy wpływ na postawę drużyny podczas turnieju?

I.J. Solidny trening i zgranie.

Daniel Cegiełka IIIId

Koniec pierwszego semestru

Ostatnie tygodnie semestru to zawsze niezwykle nerwowy okres w każdej szkole. Odczuwają to zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Wszystkich ogarnia mania poprawiania klasówek i robienia prac dodatkowych, aby osiągnąć upragnione wyniki. Najbardziej widać to u klas trzecich, które już zapewne myślą o tym, o robić chcą po skończeniu gimnazjum i... w klasach pierwszych, które z niepokojem stwierdzają, że ich oceny w porównaniu poprzednim rokiem, spędzonym jeszcze w podstawówce, uległy pogorszeniu.

Wydaje się, że klasa druga jest tą najspokojniejszą - większość odkłada siły na ostatni rok, ewentualnie zbiera punkty w konkursach, lecz generalnie czuje się bardziej swobodnie i ma nadzieję, iż powstałe teraz braki w wiedzy nie będą później przeszkodą.

Jaki był ten semestr? Ciężko powiedzieć, zapewne dla każdego inny. Na pewno najważniejszym wydarzeniem było długotrwałe wprowadzanie mundurków, które przysporzyło sporo nerwów obłożonym dodatkowym obowiązkiem wychowawcom. Pojawiły się różne oceny nowo przybyłego rocznika, jedni byli zadowoleni inni wręcz przeciwnie, pojawił się żal po roczniku '91.

Do tego tysiące małych spraw, o które martwiliśmy się, a teraz ciężko je sobie przypomnieć. Wzloty, upadki, nieporozumienia, chwile radości i smutku.

Uczynimy nadchodzący semestr jeszcze lepszym od tego.

Konrad Kiljan IIc

Sukces Radwańskiej

Polska tenisistka, Agnieszka Radwańska, doszła do ćwierćfinału wielkoszlemowego turnieju Australian Open. Zawody rozgrywane są na kortach w Melbourne, każdego roku w styczniu. Polka rozstawiona z numerem 29. przeszła bardzo wyboistą drogą do ćwierćfinału. Już w 3. rundzie trafiła na drugą raketę świata - Swietlanę Kuzniecowa. Wykazując się dużym opanowaniem i umiejętnościami pokonała rywalkę 6:3 ; 6:4. W 1/8 finału znów musiała grać z Rosjanką. Tym razem była to Nadia Petrova, która była rozstawiona z numerem 14. Po niełatwym boju zwyciężyła nasza tenisistka 1:6; 7:6; 6:0. W ćwierćfinale przeciwniczką Agnieszki Radwańskiej była Słowaczka, Daniela Hantuchova. Niestety nie udało się zwyciężyć i tego meczu. Przegrała gładko 2:6; 2:6. Jednak jest to wspaniały wyczyn. Po raz pierwszy ta młoda Polka doszła do ¼ finału turnieju wielkoszlemowego. Dzięki tym znaczącym wygrany Agnieszka Radwańska uplasowała się na 21. miejscu w rankingu WTA. Życzymy dalszych sukcesów i gratulujemy!

Patryk Wąsowski IIB

Opiekunka Pausy - p. B. Nowogórska
Redakcja: Patryk Wąsowski kl. II b